

**PRENUMERATA WYNOŚI:**  
 w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.  
 z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —  
 Na prowincji z przesyłką  
 pocztową . . . . . 3 zł. 50 gr.  
 Zagranicą . . . . . 6 zł. —  
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na  
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.  
 Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.  
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,  
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.  
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 28 (7957)

Czwartek, dnia 5 lutego 1925 r.

Rok XXXIII

**Kino**  
**Stylowy**

Od dziś wyświetla równo-  
 cześnie 2 i 3 serje

## BOGINI DŻUNGLI

**KINO-TEATR**  
**MIRAŻ**

Od dn. 4 lutego r. b.

Niebywała  
 sensacja  
 w Kaliszu!

## Ludzie i Maski

przepiękny wszechświatowy dramat w 2 ser. 12 akt. wyświetlany jednocześnie. W roli głównej ulubieniec  
 wszystkich kobiet słynny

## HARRY PEEL

jako sobotwór Ks. Albacji zastępuje takowego na tronie i ma poślubić księżniczkę F A T I M E.

U W A G A ! Ceny miejsc zwykłe: łoża 2.20, balk. 1.60, I miejsce 1.40, II miejsce 1.10, III miejsce —.80  
 Początek w dni powszednie o godz. 6-ej, w soboty i święta o godz. 4-ej, ostatni o godz. 9.30. 298

**WĘGIEL**  
 Górnośląski

z kopalń księcia PSZCZYŃSKIEGO

**Portland-Cement**  
**RUDNIKI**

**WAPNO**  
 zjednoczonych zakładów  
**WAPNORUD**

*Superfosfat*

**KOKS**  
 Emma i Wolfgang

Na dogodnych warunkach poleca **Kaliska Spółka Opałowa** Kazimierzowska 1, tel. 92.

### Koncesjonowane biuro elektrotechniczne Inż. St. ZUKERA

wykonuje wszelkie instalacje na siłę i światło  
 w zakres elektrotechniki wchodzące.

Wykonanie solidne z pierwszorzędnym  
 materjałom. **Ceny konkurencyjne.**

Biuro: Kościuszki 13, w fabr. sukces.  
 J. D. Maisnera, tel. 74. 2626

### Ważność demonstrowania.

„Dobrze pokazane — napół sprzedane”. Nie  
 jest to co prawda jeszcze przysłowie, ale kup-  
 cy doskonale wiedzą, ile prawdy, mieści się w  
 tem twierdzeniu.

Czy to w sklepie, czy to podczas rozmowy  
 akwizytora z nabywcą pewnego artykułu, czy  
 to wreszcie w oknie wystawowym, — wszędzie  
 trzeba w umiejętny sposób przedstawić swój to-  
 war, aby nie tylko zwrócić na niego uwagę, ale i  
 dokonać samej transakcji sprzedaży.

Aby być w stanie to należycie skutecznie,  
 trzeba doskonale znać towar. Nie można zde-  
 monstrować rzeczy, której się nie zna. I to trze-  
 ba znać doskonale, a raczej pobić to wrażenie.  
 Akwizytor sprzedający maszyny, do pisania nie  
 koniecznie ma być wykwalifikowanym i biegłym  
 daktylografem, ale koniecznie powinien umieć  
 umiejętnie i szybko założyć arkusz papieru i na-  
 pisać na nim z wielką, wprawą jedno krótkie  
 zdanie lub chociażby, tylko kilka oddzielnych  
 słów.

Ten sam sprzedawca, opowiadający tylko  
 szczegóły teoretyczne, ale nie umiejący pokazać  
 praktycznie, jak się pisze na maszynie, nie jest

w stanie wyrzucić na nabywcę, wrażenia łatwego  
 obchodzenia się z maszyną, co przedewszystkiem  
 dodatnio wpływa na decyzję.

Są pewne towary, które należy sprzedawać  
 tylko przy pomocy demonstrowania ich, bo tylko  
 wtedy można podkreślić wszystkie ich zalety,  
 które inaczej przechodzą bez śladu.

Są inne, które należy demonstrować cho-  
 ciażby po to, aby je porównać z innemi. Z  
 Zamiast zużyć cały szereg zdań, można tylko po-  
 kazać towar pokrewny, ale gorszy, aby dać po-  
 jeście o wysokim gatunku.

Ala w tym wypadku, szczególnie w skle-  
 pach, należy unikać zbyt silnych kontrastów. Sko-  
 ki od jednego gatunku do drugiego nie powinny  
 być bardzo duże. Przypuśćmy, że ktoś chce na-  
 być pewien gatunek papieru na wydawnictwo.  
 Po zademonstrowaniu pewnego gatunku można  
 pokazać lepszy, no i nieco droższy, a potem jesz-  
 cze następny. Tą drogą bardzo często skłaniał  
 się klient do nabycia czegoś droższego. Ale  
 gdyby zaraz po pokazaniu pierwszego, kosztują-  
 cego 100 pokazało mu się trzeci kosztujący 150,  
 to nie byłoby tak łatwo namówić na znaczne  
 powiększenie ceny. Tymczasem, pokazując ga-  
 tunek pośredni w cenie 120, uczyniło się róż-  
 nicę mniej dotkliwą.

Nigdy nie wiadomo, który z naszych argu-  
 mentów przemówi najlepiej do przekonania kli-  
 jentowi, i dlatego nigdy nie należy ich skąpić.  
 A jednak liczni sprzedawcy nie zdają sobie z  
 tego sprawy. Bardzo niedawno byłem świadkiem  
 takiej sceny w sklepie z aparatami radio. Jakiś  
 bardzo solidny i inteligentny jegomość prosił o  
 informacje dotyczące aparatu. Sprzedawca, mło-  
 dy człowiek, student politechniki, zamiast mu je  
 dać, jakby to czynił każdy kupiec, powiedział  
 mu: „Nie mogę panu wszystkiego powiedzieć,  
 ponieważ musiałbym zrobić cały wykład”. Jest  
 to najgłupsze powiedzenie, dowodziło ono tylko  
 jak bardzo ten przygodny sprzedawca nie ro-  
 zumiał swej roli i nie nadawał się do tej pracy.  
 Jeżeli klient sam prosi o informacje, to trzeba

mu ich dać jaknajwięcej. Ilustrować wszystko  
 radjo, to na przykładzie, co przy takim artykule,  
 jak jest jedynym skutecznym sposobem sprzedaży.

Jeżeli chodzi o wystawę sklepową, to rów-  
 nież można w niej zademonstrować towar w ten  
 sposób, że wyjaśni on cały szereg wątpliwości  
 i odpowie na pytania, które stawia sobie ewentual-  
 ny nabywca. Firma samochodowa może np. w  
 oknie wystawowym umieścić pewne tablice po-  
 kazujące koszt eksploatacji danej marki, kopje  
 listów zadowolonych posiadaczy, pewne inne do-  
 wody zalet samochodu, — a wszystko to poda-  
 ne w gustownej formie, i to takiej, że napewno  
 przyciągnie przechodnia nawet z drugiej strony  
 chodnika.

Pole w tym kierunku jest otwarte dla wszyst-  
 kich, należy tylko umieć z tego skorzystać. Po-  
 trzebna tu własna fantazja, pomysłowość, no i  
 trochę wiadomości fachowych. Otrzymuje się je  
 od specjalistów, wreszcie z odpowiednich pism  
 zagranicznych. T. SKARZYŃSKI.

### WŁOSY RATUJCIE!!!

Balsam Radio-Capill pobudza do życia obumarłe  
 cebulki, wywołuje zadziwiająco szybko (po dniach 8)  
 bujny porost włosów i brwi, niszczy łupież, roz-  
 dwajanie się i anemię włosów. Zapobiega siwiznie.  
 Sprzedają skl. apteczne: Mossakowskiego, Głę-  
 bskiego, Mrowińskiego, Pawłowskiego, Kiernickiej,  
 Majerana i perfumierja Blaucwirna. Tamże do usu-  
 nięcia zmarszczek w ciągu 10 dni, piegów, wągrów,  
 czerwonoci nosa w ciągu 5 dni, — Krem Teatral-  
 Sary Bernhard. Teatral stosuje się na noc. Z rana  
 myć należy twarz wodą ciepłą, dodawszy łyżkę spi-  
 rytusu. Jeśli użyć Teatral jako podkład pod puder,  
 takowy nie zsypuje się 12 godzin.



# Dziewcze z Karuzeli

najgłośniejszy obraz sezonu 1925 r.

## Caffé Restaurant „D'EUROPA“

Zarząd Restauracji „EUROPA“ urządza w swych salach

### III Wielki Bal Maskowy

Pierwszorządny kwintet.

Bufet obfity.

Pod kierunkiem artystycznym pana LIDAUERA.

Wejście drogą specjalnych zaproszeń, — bezpłatnie.

Konfetti, bój serpentyn, poczta francuska.

Stoliki pozostałe prosimy zamawiać wcześniej.

305

## TELEGRAMY.

2 lutego w Stolicy.

WARSZAWA, 4. (Pat.) Pomimo ogłoszenia dekretu o skasowaniu szeregu świąt, a m. in. świąta w dn. 2 lutego, znaczna część ludności w stolicy, ulegając zwyczajom tradycyjnym świętowała jednakże w tym dniu. Jak donoszą pisma z wyjątkiem urzędów państwowych i komunalnych, gdzie praca odbywała się normalnie, naogół pracowano bardzo słabo, zwłaszcza na kresach miasta, gdzie panował nastrój świąteczny. Przeważna część fabryk prywatnych była nieczynna. W warsztatach kolejowych frekwencja bardzo słaba. W przedsiębiorstwach miejskich znaczny procent robotników nie stawiał się do pracy. W tramwajach nie pracowała połowa robotników warsztatowych, natomiast służba ruchu była całkowicie czynna. Sklepy wszystkie czynne. W śródmieściu do południa nastrój uliczny był świąteczny, popołudniu jednak większa część sklepów otwarta. W szkołach powszechnych frekwencja minimalna nie dochodziła w żadnym wypadku do 10 proc. Nieczynna była również giełda zbożowo-towarowa na skutek czego oficjalne notowania utrzymały się na poziomie z dnia poprzedniego. Na tle nieświętowania, w dniu wczorajszym doszło w kilku punktach miasta do ekscesów, które w paru wypadkach miały krwawy epilog.

### Stacja radjonadawcza w Stolicy.

WARSZAWA, 4. (Pat.) Jak donoszą pisma polskie Tow. Radjotechniczne zmontowało w Mokotowie pierwszą stację nadawczą o mocy 500 watów, która wysyła fale elektromagnetyczne, mogące być odbierane zapomocą normalnych odbiorników w całym państwie i poza granicami kraju. Aby zbadać jakość tej stacji, wczoraj o godz. 6 min. 15 odbył się przy udziale artystów Opery warszawskiej próbny koncert radiotelefoniczny.

### Zmniejszenie drożyzny w Warszawie.

WARSZAWA, 4. (Pat.) Komisja do badania zmiany kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 3 lutego ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w m. styczniu 1925 r. w porównaniu z 10 grudnia 1924 zmniejszyły się o 1,54 proc. Z poszczególnych grup wyższą dała grupa mieszkaniowa i świadczeń mieszkaniowych o 18,9 proc.

### Zajęcie graniczne.

TORUN, 4. (Pat.) Na zielonej granicy na prawym brzegu Wisły w okolicy Janowa strażnik celny Skala napadnięty został dn. 28 stycznia na terytorjum polskim przez Fryderyka Doga, obywatela niemieckiego ze Schweinegrupu pow. Sztumskiego uzbrojonego w nabity wojskowy pistolet automatyczny. Strażnik Skala w obronę własnego życia strzelił do napastnika. Ciężko ran

nego zabrali jego towarzysze na stronę niemiecką jeszcze przed przybyciem polskiego patrolu policyjnego, zawezwanego przez Skale. Dochodze nie urzędowe w tej sprawie jest w toku.

### Konflikt Grecko-Turecki.

ATENY, 4. (Pat.) Odbyły się tu wczoraj manifestacje w czasie których przemawiał burmistrz m. Aten i wielu innych mówców. Wszyscy poparli stanowisko rządu tureckiego. Przyjęto rezolucję, która będzie wręczona rządowi. Rezolucja wyraża żądanie, które podpisały traktaty lozańskie nie dopuścić do naruszenia międzynarodowych traktatów, oraz wzywa rząd do wzięcia energicznej postawy, aby Kościół i naród grecki otrzymał pełne zadośćuczynienie za słynną zniewagę.

### Pozar nafty.

MOSKWA, 4. (Pat.) W Baku zapalił się większy zbiornik ropy naftowej. Płomień dosięgał wysokości 5 metrów.

### Trzęsienie ziemi.

LONDYN, 4. (Pat.) Na południowym wybrzeżu Kornwalji odczuło dość silne trzęsienie ziemi, które dało się również odczuć po drugiej stronie kanału koło Brest.

OSLO, 4. W dniu wczorajszym Norwegia została nawiedzona silnym trzęsieniem ziemi. Stwierdzono w niektórych częściach Norwegii szersze szczeliny w ziemi. Przez całą noc w czasie trzęsienia ziemi mieszkańcy Norwegii odczuwali detonacje podziemne.

### Huragan śnieżny w Nowym Jorku.

NOWY JORK, 4. Wczoraj wieczorem nawiedziła Nowy Jork znów niezwykle silna śnieżnica, która trwała kilka godzin. Ulice Nowego Jorku były zasłane śniegiem, dochodzącym do 2 metrów grubości. Kilka osób zostało przez śnieg zaspanych. Dzisiaj ustał wszelki ruch kolejowy i okrętowy. Szkody wynoszą wedle dotychczasowych obliczeń, około miliona dolarów.

### Przybycie partii skazańców i zakładników.

STOLPCE, 4. W niedzielę 1. b.m. odbyła się tu wyprawa naszych zakładników w Rosji na komunistów. Przy było 136 osób internowanych, wśród nich 40 skazanych na śmierć oraz 70 osób krewnych internowanych. Poza tym przybyło 4 księży, skazanych w procesie arcybiskupa Cieplaka wszyscy przybyli udają się do Częstochowy na etap urzędu emigracyjnego. Część wprost do domów. Dalszy transport zakładników przybędzie w końcu lutego. Stan sanitarny zadawalający. Powitanie było nader serdeczne. Zakładnicy płakali z radości i wielu ze wzruszenia nie mogło mówić.

### Zniżenie stopy dyskontowej.

ŁÓDŹ, 4. Jak się dowiadujemy, Bank Polski pozwąwszy od dnia wczorajszego zniżył stopę dyskontową o 7 i pół proc. w stosunku rocznym, wobec czego ulegnie również znacznej niższe i dyskonto prywatne, a co za tym idzie powiększą się chyba znacznie wkłady oszczędnościowe do P.K.O. jak również i do Banków prywatnych.

Co zaś do banków prywatnych, to niektóre również zmniejszyły dyskonto do 15 proc. w stosunku rocznym.

Takie postawienie kwestji może wreszcie ruszyć z martwego punktu sprawę drożyzny kredytu, którą tak dotkliwie odczuwa nasz przemysł.

Rzecz w tem, aby wreszcie ta część przemysłu naszego oraz kupiectwa, która dotychczas dopuszczała własne weksle do protestu zrozumiała, że przy przestrzeganiu solidarności oraz obowiązującej etyki kupieckiej, kredyt może być tani i udostępniony.

Dzisiaj, nietylko winno rozbrzmiewać hasło pod adresem rządu: dajcie nam tani kredyt — ale również, kredyt tylko dla kupców i przemysłowców solidnych, mających silne i fundamentalne podstawy w swych przedsiębiorstwach.

### Napad na posterunek K. O. P.

WILNO, 4. W rejonie Gniazdłowo Górne ziemi Wileńskiej banda sowiecka dokonała napadu na posterunek alarmowy K. O. P. Mimo przeważających sił bandyckich posterunek podjął obronę, przy czem zabity został wystrzałem karabinowym nasz żołnierz szeregowiec Ludwik Modzelewski. Wobec bliskości linii granicznej i ciemności bandyci nie zostali ujęci mimo niezwłocznie zarządzonego przez patrol pomocnicze pociągu.

WARSZAWA, 4. Na posterunek K.O.P. w okolicy Dolhinowa 6 nieznanych sprawców dokonało w dniu wczorajszym w nocy napadu na posterunek K. O. P. przy folwarku Miłcza. Posterunek jednak zaalarmował strażami pogotowie, wskutek czego napastnicy wykorzystując pobliski las i ostrzeliwując pogoń z karabinów — zbiegli.

### Napad bandycki.

WILNO, 4. W rejonie gminy Głębokie (ziemia wileńska) na odcinku Holbicz na trakcie Głębokie—Luski kilku bandytów z za kordonu napadło na przejeżdżających kupców, którym po steroryzowaniu ich — zrabowało 200 dolarów. Zaalarmowany posterunek K.O.P. zdołał ująć jednego z bandytów nazwiskiem Ignacy Król. Trzech bandytów, których posterunek z daleka spostrzegł, zdołało się ukryć w kierunku granicy.

### Z Muzeum Narodowego i Wojskowego.

WARSZAWA, 4. Jak nas informują, dyrektor Muzeum Narodowego i Wojskowego plk. Gembarzewski przygotowuje ciekawe sprawozdanie z działalności muzeum narodowego, które według obliczeń ścisłych posiada obecnie około 10.300 przedmiotów i muzeum wojskowego, w którym zebrano do tej chwili około 15.000 przedmiotów. Są to owoce kilkuletniej usilnej pracy, wzbogacającej dobytek sztuki rodzimej.

### Sienkiewicz po żydowsku.

WARSZAWA, 4. Ukazał się w Warszawie przekład Sienkiewicza „OGNIEM i MIECZEM“ w języku żydowskim (w żargonie). W najbliższym czasie mają wyjść w tym języku i inne dzieła Sienkiewicza.

### Wyniki wyborów na zjazd akademicki

WARSZAWA, 4. Ogółem głosowało około 5.000 osób. Mandatów wyznaczono 43, wskutek czego dzielnik wyborczy równa się cyfrze 120 „Wszepolacy“ łącznie ze związkowymi korporacjami otrzymali około 16 mandatów, „Odrodzenie“ od 14 do 15 mandatów. Resztę mandatów zdobyły ugrupowania lewicowe i centrowe. Ogółem głosowało około 40 proc. studjującej młodzieży.

### Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 4. W dniu wczorajszym 3 b.m. na posiedzeniu giełdy towarowo-zbożowej zawarto szereg pojedynczych transakcji na żyto po cenie 32 do 33 zł. za kwintal loco stacja załadowcza. W ogóle zaś podaż skąpa aczkolwiek zapotrzebowania dość znaczne.

## Wystawa w Liskowie.

Polska posiada wieś, którą znać powinien każdy polak, interesujący się przejawami pracy społecznej, rozwojem spółdzielczości na wsi.

Wieś ta — to Lisków.

W niedalekiej przeszłości była to wieś uboga posiadająca gospodarstwa rozdrobnione, glebę słabą, pozbawioną szkół, — ludność liczyła 87 proc. analfabetów.

Obecnie Lisków jest pierwszą wsią może w Polsce całej; tak pod względem rozwoju ekonomicznego, jak i społecznego.

Przed 25-ciu laty objął parafję liskowską ks. Wacław Błaziński, gorącym zapalem młodzieńcem tchnął ducha w pozostałych w sennym, uśpieniu mieszkańców. Budząc chęć pełnienia czynu zbiorowego, zmierzającego do poprawy bytu, zarządem szczepił uczucie narodowe. Wieczór,



# Szalony wir życia, miłości i rozkoszy. Miłość kręci światem, miłość czyni z życia Karuzelę.

spędzony w Liskowie, w czasach niewoli, pozostanie nazawsze w pamięci. Muzyka, śpiew, deklamacja w jednym brzmiały tonie, którym w innych okolicach kraju mówiono szeptem, przy zamkniętych drzwiach.

W Liskowie budziły się dusze ludu z długiego snu niewoli, — kształtowało się uczucie ludu, obojętnych doniedawna na sprawy kraju.

Postanowienie ks. Blizińskiego, aby w każdym dziecku, w każdym młodzieńcu rozbudzić chęć do nauki, — stało się czynem. Powstało ośmiem ochron w parafii, — były to szkoły, tajne, wolne od systemu rządu rosyjskiego, — nade wszystko budzono w nich duszę dziecka.

Już w 1913 r. parafianie opłacali 100 gazet. W chwili obecnej istnieje w Liskowie 16 instytucji kulturalno-oświatowych, wśród nich Sierociniec dla 350 dzieci, — sierot po żołnierzach poległych na wojnie, seminarjum nauczycielskie ze 156-ciu uczniami, szkoła rolnicza, szkoła mechaniczno-słusarska, kursy rękodzielnicze, dom ludowy, straż ogniowa, kąpiele ludowe, kółko rolnicze, kółko gospodyń, kółko młodzieży, biblioteka.

Istnieje instytucje ekonomiczno-społeczne: bank ludowy, stow. spożywców, piekarnia spółdzielcza, stow. mleczarskie, stow. zbożowe, stow. budowlane, z dużą cegielnią, szlamiarnią, cementownią. Wieś posiada drogę brukowaną, elektryczność, częściowo kanalizację, pocztę, telefon. Lisków tonie w zieleni, posiada "drogi wysadzone drzewami owocowymi".

Wieś tę powinien widzieć każdy, komu nie jest obojętna sprawa pierwszorzędnej wagi dobrobyt ludu i przebudzenie się jego ducha, czego niezbitym dowodem są zapisy, tak poszczególnych gospodarzy części mienia swego, jak prze znaczenie dochodów z istniejących spółdzielni, na cele społeczne.

Aby ułatwić wszystkim, ceniącym dobro w narodzie, obejrzenie Liskowa, postanowiono urządzić wystawę: „Wieś polska w Liskowie”. Na wystawie tej urządzone będą działy: rolniczy, hodowlany, ogrodniczo-pszczelniczy, oświatowy, etnograficzny, higieniczny.

Komitet żywi nadzieję, że wszystkie szkoły seminarja tak duchowne jak nauczycielskie, wyższe uczelnie, kółka rolnicze, jak również społeczeństwo starsze podąży do Liskowa w okresie od 16-go do 29-go czerwca włącznie.

Komunikacja ze stacji Opatówka na miejsce jest zapewniona, kto zechce dojść pieszo, odbędzie drogę 8 kilometrów ze stacji Radliczyce do Liskowa.

KOMITET WYSTAWY W LISKOWIE.

## KRONIKA

— DEKORACJE ART. MAL. B. LECHOWSKIEGO.

Jak już donosiliśmy Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześc. obstałowało u nieustraszonego podrobnika art.-mal. Brunona Lechowskiego dekoracje, które są już wykonane i będą demonstrowane w niedzielę na inauguracyjnym przedstawieniu Kola amatorów St. Rzem. Chrz. w niedzielę dnia 8 lutego. Kółko amatorów Stow. Rzem. Chrześc. pod wytrawnym kierunkiem p. Bolesława Józwiaka, wystawia arcywesołą krotkowił w 1 akcie p.t. „Mąż panem domu” i obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami p. t. „Zrękowiny u Druzgały”, na zakończenie „Wielkie diwertissement”, na które się złożą: śpiewy, kuplety i monologi.

Więc program obfity, i widać, że rzemieślnicy chcą pokazać swoje siły w całej okazałości, przytem nowa zupełnie dekoracja, w Kaliszu jeszcze niewidziana stworzą, znakomitą całość.

Wierzmy, iż cały Kalisz poprze wysiłki tego ruchliwego Stowarzyszenia i zapełni salę po brzegi.

Geny miejsc bardzo niskie, bo od 1 do 5 zł.

— Z KOMITETU POSZKODOWANYCH.

Wczoraj to jest w poniedziałek przy udziale dziewięciu członków Komitetu odbyło się zebranie, które o godz. 8-ej wiecz. utworzył wiceprezes p. Ciesielski.

Zważniejszych uchwał jakie zapadły podaje się do ogólnej wiadomości, a mianowicie:

1) sporządzony Memorjał do Sejmu i Senatu przez sekretarza Kom. z oddaną poprawką przez pp. Szurka i Wiśniewskiego przyjęto (całkowicie i przekazano do zatwierdzenia komisji redakcyjnej, a następnie do wydrukowania w ilości 600 egzemplarzy, który wraz ze Statutem opracowanym przez p. Bzowskiego będzie doręczony wszystkim Posłom i Senatorom Sejmu w Warszawie przez specjalną delegację.

2) delegacja Komitetu w tym celu wyjedzie w przyszłym tygodniu do Warszawy i w celu bliższego porozumienia się z klubami wszystkich stronnictw sejmowych,

3) ogłosić w prasie miejscowej i plakatami że wobec zbyt krótkiego czasu do złożenia wszelkich badanych o odszkodowanie do Sejmu, które musi nastąpić 24 lutego b.r. czas zapisywania kwitów rejestracji strat w biurze Komit. w gmachu Str. Ogniowej odbywać się będzie tylko do 20 b.m. Po tym czasie wina spadnie na opieszale, którzy zawsze twierdzą, że za nich kto inny zrobi, a jednak jeżeli sami sobie nie pomożemy wspólnie, to nikt tego za nas nie uczyni, dlatego każdy poszkodowany winien się zapisać w biurze Komitetu, jaknajprędzej.

Jeżeli Komitet ma działać sprawnie i energicznie, musi mieć poparcie wszystkich poszkodowanych, gdyż od tego zależy siła powziętych starań, a trudności są dość poważne lecz nie bez nadziejne, gdyż wobec ogłoszonej korespondencji z Paryża w Kurjerze Poznańskim z dn. 27 1. br. pod tytułem „Odszkodowania, restytucja a Polska” dać nam moc wiary, że słuszne nasze prawa do odszkodowania strat, nabierają szans, realizacji, co też pod naciskiem żądań ogółu poszkodowanych Kalisza, Rząd Polski uczynić musi.

O korespondencji z Paryża damy specjalny artykuł w prasie miejscowej, aby przekonać ogół poszkodowanych, że słuszność jest po naszej stronie.

— WYSTAWA LOTNICZO-GAZOWA.

Przypominamy, że wystawa lotniczo-gazowa gościć będzie w Kaliszu tylko do dnia 6 b.m. włącznie. Do tej pory zwiędziło wystawę dopiero około 300 osób.

Zwiedzać wystawę można od godz. 14,30 do 19,30.

— Z RADY MIEJSKIEJ.

Porządek dzienny 29-go posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej we czwartek, dn. 5 lutego 1925 r. o godz. 7 wieczorem w sali posiedzeń Wydz. Cywilnego Sądu Okręgowego w Kaliszu.

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
- 2) Dalsze rozpatrywanie preliminarza budżetowego miasta na 1925 r.
- 3) Wolne wnioski.

— WYCIECZKA WŁOŚCIAN z całej Polski zwiedza Międzynarodowy Targ w Poznaniu (1925)

Jak się dowiadujemy, Polskie Stronnictwo Ludowe z pod znaku „Piasta” organizuje na czas otwarcia Międzynarodowego Targu w Poznaniu (od 3 — 10 maja b.r.) zbiorowe wycieczki włościan z całej Polski. Wycieczki te mają za zadanie zaznajomić praktycznie szeroki ogół włościan z eksponatami rolniczymi oraz wyrobami mającymi zastosowanie w gospodarce rolniej. Bliższych informacji udziela redakcja „Włościana” w Poznaniu (ul. Kwiatowa nr. 2).

— CO PISZĄ ANGLICY O TARGACH POZNAŃSKICH.

W jednym z ostatnich numerów poważnego pisma angielskiego a mianowicie „The Statist” czytamy następujące uwagi o Targach Poznańskich:

„Niedawna poprawa w polskich stosunkach ekonomicznych spowodowana wprowadzeniem waluty złotej, ułatwiła znacznie rolę kraju tego nie tylko jako potencjalnego konsumenta produktów zagranicznych, lecz również jako agenta dystrybucyjnego produktów zachodnich na rynkach wschodnio-europejskich. Do tej ostatniej funkcji, Polska, ze względu na swe położenie geograficzne, nadzwyczajnie się nadaje. W zrozumieniu tego faktu organizatorzy Targów Poznańskich zdecydowali uczynić z tej dorocznej imprezy, która w tym roku odbędzie się w maju, sprawę międzynarodową w swoim rodzaju.”

Targi Poznańskie zostały zapoczątkowane w roku 1921 i jakkolwiek powodzenie ich stale wzrastało, ograniczyły się dotychczas jedynie do wystawy produktów polskich. Tym razem postanowiono nadad targom charakter międzynarodowy, a wobec położenia miasta Poznania przy głównej arterji komunikacyjnej między Europą wschodnią i zachodnią, są dane do przypuszczenia, że to doroczna instytucja uzyska z czasem równie wielkie znaczenie, jak to, które posiadają inne znane Targi w Środkowej Europie.

— NOWA SPEKULACJA NA ZBOŻE.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że notowana ostatnio wyższa cen na zboże i niepokój panujący w sferach młynarskich, które wyczerpały zapasy a z braku gotówki znacznych rezerw po cenach wysokich przygotowywać nie mogą, tłumaczy się spekulacją producentów rolnych, którzy tendencyjnie nie rzucają zboża na rynek w oczekiwaniu tendencji zwykłej. Szczepólnie dotyczyć to ma producentów rolnych na Pomorzu; którzy rozpowszechniają wiadomość, że muszą doprowadzić cenę żyta do 41 zł, a wtedy dopiero wyprzedadzą zapasy. Władze rządowe poinformowane o takim stanie rzeczy wystąpią bezwarunkowo energicznie przeciwko tej spekulacji. Obecnie ludność skazana jest na łaskę i niełaskę producentów i stosunków komunikacyjnych.

— „TORPEDA” Nr. 8, miesięcznik aktualności i sensacji. Lutowy numer tego popularnego już miesięcznika, pod redakcją znanego literata K. Rychłowskiego, przedstawia się niezwykle zajmująco. iPrócz emocjonującej powieści Galsworthy’ego „Tajemnica Cygańskiej budy”, zawiera potężną, pełną dramatycznego napięcia nowelę Conan Doyle’a „Dramat jednej Nocy” i tragiczną historję „Perły Barcelony” pióra Gabrieli Reval.

Amatorów pogodnej lektury znajdą w „Torpedzie” humoreskę W. Jacoba „Golony..... strzyżony”, pełną prawdziwie amerykańskiego humoru oraz wspaniałą humoreskę R. Kiplinga „Zemsta Robaka”. Dział szachowy i wyposażony w cenne nagrody dział szaradowy, dopełnia całość. Adres Redakcji: LWOW, Zimorowicza 5.

— L. O. P. P. P.

Dnia 22 stycznia 1925 roku o godz. 16,40 odbyło się Ogólne Zgromadzenie Komitetu Powiatowego L.O.P.P. na którym obecni byli delegaci Kół miejscowych Nr. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 16 17. 18. 20 21. 23. 29.

Porządek dzienny zgromadzenia:

- 1) Wybór prezydium,
- 2) Sprawozdanie,
- 3) Wybór nowego zarządu,
- 4) Uchwalenie budżetu na 1925 rok.
- 5) Wybór delegata na zjazd do Łodzi.
- 6) Wolne wnioski.

Zebranie zagal p. gen. Wróblewski, który swym barwnym przemówieniem wskazał na doniosłe znaczenie L.O.P.P. i jej stosunek do armji i stwierdził, że Kalisz jest miasto przodujące swą ofiarnością na L. O. P. P.

Na przewodniczącego zgromadzenia powołano jednogłośnie p. dyr. Orła Stanisława, na wice-przewodniczącego Marksa Augusta i na sekretarza p. J. Ambrozika.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył pan kpt. Zakrzewski i rzeczowo skreślił działalność Zarządu i rozwój Kół miejscowych, których jest obecnie 29, a liczba wszystkich członków 1,400. Kasa z dniem 1-go stycznia 1925 roku zamyka się saldem zł. 15.071,02, a w dniu 22 b.m. jest już 20.034,92.. Suma ta, jak na Kalisz, jest bardzo wielka, dlatego też Ogólne Zgromadzenie wyraziło Zarządowi uznanie, który swą pracą ideową i bezinteresowną przyczynił się do rozwoju L.O.P.P.

Następnie zakomunikował p. kpt. Zakrzewski, że na ostatnim Zgromadzeniu Komitetu Powiatowego uchwalono zakupić samolot, który prawdopodobnie w marcu b.r. będzie przesłany do Kalisza, oraz wysłać jednego ucznia do wyższej szkoły w Paryżu.

Propaganda w r. ub. na rzecz L. O. P. P. była bardzo intensywna, ponieważ w ciągu 11 miesięcy odbyło się 40 odczytów z dziedziny lotnictwa oraz umieszczono kilkanaście artykułów w prasie i t. d.

Komisja rewizyjna nadesłała pismo, w którym zawiadamia, że po sprawdzeniu wszystkich dokumentów, księgi i kasy Komitetu Powiatowego znalazła wszystko w należytym ładzie i porządku.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Do zarządu zostali wybrani jednogłośnie:

Gen. Wróblewski, Gen. Puchalak, Por. Brykowiec, Kpt. Zakrzewski, Dyr. Orzeł Stanisław, Inż. Drecki, p. Jankowski Henryk, p. Królikowski Ad., p. Szudek Michał, p. Handke Lucjan, p. Bzowski Stanisław, p. Milewski, na zastępców: p. Wize Jan, p. Lempicki, Julian, p. Michalski Kazimierz, p. Marks August, i p. Michlińska Marja.

Do Komisji Rewizyjnej: p. Kpt. Koczyński, Kmdt P. P. Wesołowski, p. Urzych Aleksander, na zastępców p. Walczak J., i p. Finowicki Czesław.

Na Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego do Łodzi zostali wybrani jako delegaci p. Kpt. Zakrzewski i p. Por. Brykowiec.



Przystąpiono do uchwalenia budżetu Komitetu Powiatowego na 1925 rok.

Na wniosek p. Marksa uchwalono, by do ogólnych wydatków na 1925 rok wstawić odpowiednią sumę na koszt podróży w sprawach Ligi i proponuje zł. 500. Wniosek przyjęto, podnosząc jednak sumę ze zł. 500 na 694 zł.

Następnie przyjęto propozycję p. Kpt. Zakrzewskiego, aby wobec nawału pracy w sekretariacie został zaangażowany pracownik, któryby przynajmniej 2 godz. dziennie mógł pracować, na co przeznaczono zł. 1.200.

Uchwalony budżet przedstawia się następująco:

#### Przychód:

Saldo z roku 1924	15.071,02
Zwrot zaległości	1.250,
przypuszczalny dochód ze składek	13.000,
przypuszczalny dochód z odczytów	
bali i przedstawień	10.000,
	39 321,02

#### Rozchód:

Wydatki kancelaryjne	1.000,
propaganda	1.400,
kupno samolotu	10.000,
utrzymanie samolotu	1.200,
utrzymanie lotnika	1.800,
kupno samolotu dla eskadry rezerw.	10.000,
wyszkolenie pilota	6.500,
koszty przejazdu w sprawie Ligi	694,
pensja biuralisty	1.200,
	36.194,00
Saldo	3.127,02

Upoważniono ponadto Zarząd do przekroczenia budżetu w wysokości 10 proc. oraz w razie gdyby program Zarządu Głównego L. O. P. P. wymagał pewnych zmian zastosować się do nich w ramach uchwalonego budżetu.

Pan Gen. Wróblewski zebrany delegatami Kół Miejskich podziękował za swe przybycie i życzył zebranym dalszej owocnej pracy dla Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Pan przewodniczący zamknął Zgromadzenie Komitetu o godz. 17,50.

## W sprawie bojkotu targów gdańskich.

Ze wszystkich stron Polski odzywają się głosy, wzywające do bojkotu wiosennych targów międzynarodowych w Gdańsku. Wezwania te jako przyczyna bezpośrednia mając ostatnie ekscesy gdańskie w związku z wywieszeniem skrzynek pocztowych. Jednakże, jak to już niejednokrotnie podkreślano, owo zniszczenie polskich skrzynek stało się tylko przypadkową przyczyną żywiołowej akcji ze strony polskiego spo-

łeczeństwa i stanowi tylko drobne ogniwo całego łańcucha gdańskich posunięć skierowanych przeciwko Polsce i w ogólnie, co jest polskiem w Gdańsku. To też nie chodzi tu już o ostatni wybryk, lecz ciągłą, konsekwentną linię polityki W. M. Gdańska skierowanej przeciw Polsce i jej prawom, gwarantującym wolny dostęp do morza.

Na tle bojkotu, ogłoszonego przez polskie sfery gospodarcze, powstała bardzo ciekawa odezwa dyrekcji gdańskich targów, którą w swoim czasie podaliśmy.

Odezwa ta, napozór rozumna, grzeszy jednak w istocie bezdennością naiwnością, albo też bez granicznym cynizmem. Jedno z dwójga. Dyrekcja Targów w swym rozumowaniu opiera się na założeniu, że Gdańsk jest Polsce potrzebny i że współpraca gospodarcza polsko-gdańska przyniesie korzyść polskiemu eksportowi. Założenie to jest całkiem słuszne, jakkolwiek jednostronne. Wniosek jednakże stał wyciągnięty jest dla obywatelsko myślącego kupca i przemysłowca Polaka całkiem nie do przyjęcia na gruncie interesów gospodarczych i faktów wolnych od aspiracji i tendencji politycznych? Czy dyrekcja targów przypuszcza, że polskie sfery gospodarcze przejdą do porządku dziennego nad policzkami, jakie stara się wymierzać Gdańsk polskiemu społeczeństwu i powodując li tylko korzyściami materialnymi przybędzie na Targi dlatego, że one w Gdańsku istnieją?

Do niedawna Gdańsk starał się prowadzić politykę dwulicową, starając się pozorować, że gdańskie sfery gospodarcze stanowią element-Polsce przychylny, natomiast czynnikiem wrogim jest jedynie Senat W. M. Gdańska, za którego działanie sfery gospodarcze nie mogą jakoby wziąć na siebie odpowiedzialności.

Dziś jednak nawet te pozory lojalności w stosunku do Polski, upadły. Mamy przed sobą wiadomość z Gdańska, datowaną z dnia 23 stycznia, a więc pochodząca z tegoż czasu, co odezwa targów, w której to wiadomości czytamy co następuje:

W dalszym ciągu dyskusji budżetowej toczącej się od kilku dni w sejmie gdańskim zwracają uwagę przemówienia dwóch przedstawicieli kupiectwa gdańskiego posła Karkatscha, z frakcji narodowo-niemieckiej i Posła Lücka, ze zjednoczenia liberalnego. Przemówienia tych mówców, o ile chodziło o Polskę, nie różniły się niczem od ataków najsłabszego nacjonalizmu.

zmu i były jednym aktem oskarżenia przeciw Polsce, której zarzucali szkodzenie kupiectwu gdańskiemu, niszczenie przemysłu i handlu w Gdańsku itd. Poseł Lück, wspominając między innymi o kontroli, wykonywanej nad gdańskimi urzędnikami celnymi przez urzędników polskich, dopuszczenia urzędników gdańskich do kontrolowania polskich urzędników celnych. Dodać należy, że poseł Lück właściciel fabryki konserw rybnych, jednej z największych fabryk na wybrzeżu bałtyckim, posiada w Polsce około 60 filii, z czego wynika, że głównym rynkiem zbytu dla produktów tej fabryki jest Polska. Obaj wspomniani posłowie należą też do tak zwanej „gdańsko-polskiej pomocy handlowej”, łączącej kupców i przemysłowców polskich i niemieckich w Gdańsku, a której zadaniem miało być utorowanie drogi do porozumienia polsko-gdańskiego przynajmniej w dziedzinie gospodarczej. Dzisiejsze wystąpienia wspomnianych posłów są dowodem że nawet sfery handlowe i przemysłowe Wolnego Miasta żywią w stosunku do Polski tendencje skrajnie nacjonalistyczne i o porozumieniu z Polską w rzeczywistości wcale nie myślą.

Tak więc dotychczasowa dwulicowość gdańskich sfer gospodarczych wreszcie prysła, ponieważ sfery te przekonały się, że polskie kupiectwo jasno przejrzało tę podwójną grę. Upraszcza to niezmienne sytuację, gdyż gdański handel i przemysł, solidaryzujący się z gdańskimi władzami nie będzie mógł użalać się że ponosi konsekwencje za nieswoje winy.

Co się zaś tyczy interesów własnych polskiego eksportera oraz interesów jego własnego kraju, to polski kupiec i przemysłowiec najlepiej potrafi ocenić, co mogłoby przynieść im szkodę. W każdym bądź razie dopóki Gdańsk dąży do wyłamania się z pod postanowień traktatu Wersalskiego i stara się krok za krokiem zmniejszać prawa Polski w Wolnym Mieście, o współpracy, w zasadzie bardzo korzystnej i to dla stron obu, nie tylko dla Polski, niestety mowy być nie może.

Bene.

#### O F I A R N Y:

Dla uczczenia ś.p. Jana Koryckiego, w pierwszą rocznicę śmierci żona z dziećmi składa 25 zł. na Tow. Dobroczynności.

Niezbędnym w każdym polskim domu  
jest

**„BLUSZCZ“**

najbardziej ulubione i najpożytniejsze  
pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet  
wychodzące regularnie co sobotę i obejmujące  
całokształt zainteresowań kobiety polskiej.

Obok bogatego działu społeczno-literackiego bardzo obszernie traktowany dział praktyczny (życie kobiece w domu i świecie).

Stałe dodatki tygodniowe:

- 1) cztery strony mód paryskich,
- 2) arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania,
- 3) tablice krojów.

Prenumerata miesięczna . . . . . zł. 4,80  
Numer pojedynczy . . . . . 1,40

do nabycia: w księgarniach i kioskach.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Krakowskie  
Przedmieście (Plac Zamkowy) 99.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 3700. 259

Kuchnie nowego fasonu.  
Nowy model kuchni, jadalni,  
sypialni, biblioteki oraz różnego rodzaju meble poleca:

**J. Bachman**

Kalisz, Wrocławska 45.  
278

#### Do wynajęcia

w śródmieściu 6-cio pokojowe kamfortowe mieszkanie oraz różne pomieszczenia odpowiednie na przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. Kantor Fraenkla, Józefiny 21. Tamże do sprzedania  
2 motory: 1) 6-7. konny Deutz na naftę lub gaz, 2) 2-konny Reuz na gaz. 247

Zginął patent V kategorii A na sprzedaż rozwozową towarów łokciowych, gotowych i mydła wydany przez Izbę Skarbową w Kaliszu na imię Jana Horna, oraz patent wydany w Poznaniu na takież imię. 301

#### Zginęły trzy weksle

№ 622 na zł. 80 pł. 17/IV. r. b. z wystawienia S. Obstfelda, Kraków z żyrem A. Ch. Obstfelda, № 623 na zł. 67 pł. 26/IV. r. b. z wystawienia S. Obstfelda, Kraków z żyrem A. Ch. Obstfelda, № 625 na zł. 120 pł. 20/IV. r. b. z wystawienia Reisla Fleischera, Chrzanów z żyrem S. Obstfelda. W rękach obcych nieważne. Kaliska parowa fabryka Ultramariny Płocki, Wasserman i S-ka sp. z ogr. odp. 303

#### Okazyjnie

do sprzedania powozik kolejny wraz z parą koni i uprzężą, może być też oddzielnie. Wiadomość w administracji Gazety Kaliskiej. 304

#### Sprzedam plac

przy zbiegu ulic Widok i Staszyca. Obszar 3.700 łokci kwadratowych. Oferty z zaofiarować Dzierżawski, Warszawa, Sniadeckich 18.

## Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu w Kaliszu,

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 27 lutego 1925, o godzinie 6-ej popoł. w lokalu Zarządu w Kaliszu przy ulicy Szopena 27 odbędzie się

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego,
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie otwarcia bilansu zloutowego,
- 3) Ustalenie wysokości kapitału zakładowego w złotych oraz innych kapitałów własnych; ustalenie ilości i nominalnej wartości akcji w złotych, oraz zmiany w statucie związane z powyższem,
- 4) Wolne wnioski pp. Akcjonariuszów.

Pp. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w posiedzeniu zgromadzenia winni, stosownie do § 49 statutu, nie później niż na dni 7 przed terminem zgromadzenia złożyć swoje akcje lub świadectwa tymczasowe bądź dostateczne dowody na ręce Zarządu do biura w Kaliszu, ul. Szopena 27.

Jeżeli powyższe zgromadzenie okaże się nieprawomocnym, wówczas drugie bezwzględnie prawomocne Zgromadzenie odbędzie się dnia 14 marca b.r., o godzinie 4½ po południu w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, a to stosownie do § 55 statutu Towarzystwa.

KALISZ, dnia 2 lutego 1925 r.

300

**Składajcie ofiary na inwalidów woj.**